

Potrzeb realizacji proponowanego projektu badawczego, mo na uzasadni w nast puj cy sposób:

1. Gospodarka rolna jest i była przedmiotem bada zarówno empirycznych jak i teoretycznych. Rolnictwo doczekało si ju wielu opracowa w literaturze przedmiotu, cho co trzeba podkre li wiele opracowa powstałych przed 1989 r. nie spełniało kryteriów prac naukowych. Ze wzgl du na ideologiczne ograniczenia celowo nie podejmowano wielu istotnych kwestii. Prace, które powstały po 1989 r. poruszaj głównie problematyk społeczno – polityczn (M. Ordyłowski, Wie dolno l ska 1945-1956, Władza a społeczne stwo), dokładnie omówiona została kwestia zagospodarowania i zasiedlenia Dolnego l ska (prace E. Kocik oraz F. Kusiaka na temat osadnictwa wiejskiego, T. Szarota – osadnictwo miejskie czy K. Fiedora o gospodarce dolno l skiej). Powstało wiele prac na temat migracji ludno ci (prace K. Kersten, B. Pasierba) działalno ci PUR (prace S. Banasiaka czy nowsza D. Suli). Prace po wi cone tematyce osadnictwa wojskowego (L. Sty , A. Ogrodowczyk), osadnictwa ydowskiego (B. Szaynok). Praca J. Kociszewskiego o procesie integracji gospodarczej ziem zachodnich i północnych z Polsk . Niedostatecznie zbadane zostały uwarunkowania ekonomiczne. Dlatego te , zasadnym jest podj cie bada w tym kierunku.

2. Dolny l sk stanowił wyj tkowy obszar w ramach Ziemi Zachodnich i Północnych. Od XIX wieku był to region najbardziej uprzemysłowiony, o wysokim stopniu zagospodarowania, bogaty w zło a zasobów naturalnych, o zró nicowanym rolnictwie i zdecydowanie wy szej kulturze rolnej od pozostałych ziem Polski w 1945 r. Jedynie na terenie Dolnego l ska prawie całkowicie udało si zrealizowa regionalny plan M. Orlicza i S. Pietkiewicza, o przesiedlaniu równole nikowym osadników rolnych na tzw. Ziemi Odzyskane. Zdecydowanie ułatwiła to szybko uruchomiona po wojnie linia kolejowa Wrocław – Lwów. Z chwil odzyskania Dolnego l ska, ruszyła pierwsza fala osadników. W pierwszej fazie osadnictwa naczelnym hasłem było jak najszybsze zaludnienie tzw. Z.O. W połowie 1946 r. osiedliły si na tych terenach 4 miliony ludno ci polskiej. Dolny l sk zasiedlano głównie przybyszami z województwa krakowskiego (osiedlono ich w 13 powiatach) i województwa rzeszowskiego (w 11 powiatach).

Według danych w listopadzie 1946 r. na terenie Dolnego l ska mieszkało wówczas 1 577 857 osób w tym : 1 303 736 Polaków i 274 212 Niemców, których liczba w skutek repatriacji stale si zmniejszała. W miastach i miasteczkach yły 618 622 osoby, na wsiach 685 114 osób. Ogółem na terenie Dolnego l ska zaludniono 116 532 gospodarstwa od 2 do 20 ha i ponad 20 ha. Według sprawozda statystycznych przeprowadzonych przez wojewódzki Urz d Ziemi we Wrocławiu na koniec 1946 r. polskiej ludno ci rolniczej osiedlono 568 739 osób z czego 286 920 repatriantów zza Buga i Sanu, 7788 repatriantów z innych krajów, 211 715 osadników z przeludnionych województw centralnych i 62 316 osadników wojskowych.

Dolny l sk był atrakcyjnym terenem dla osadnictwa ze wzgl du na bogatsz ni na terenach północnych sie osiedle cz , korzystne warunki glebowo klimatyczne w rodkowej cz ci regionu, g sta sie drogowa i kolejowa. W analizie uwzgl dniona zostanie specyfikacja poszczególnych mikroregionów wynikaj ca z uwarunkowa społecznych i geograficznych

3. W projekcie przedstawiona zostanie zarówno perspektywa historyczna jak i ekonomiczna. Punktem wyj cia do zbadania warunków funkcjonowania gospodarki rolnej w okresie 1945 – 1956 b dzie analiza historyczna struktury agrarnej w okresie 1918 – 1939 na ziemiach polskich oraz porównanie jej z sytuacj rolnictwa w wybranych krajach Europy (m.in. Anglii, Francji, Włoch) w okresie mi dzywojennym. Zostanie przeanalizowana sytuacja gospodarcza wschodnich kresów Rzeszy lat 30-tych w oparciu o plany pomocy gospodarczej jakie powstały w tym okresie (program Hindenburga, OstpreuBenhilfe, Osthilfe, Sudety oraz program pomocy dla wsi tzw. Bauernhilfprogramm, Niemieckiej Partii Komunistycznej). W tym kontek cie przedstawiona zostanie analiza porównawcza finansowania z bud etu centralnego Rzeszy : Dolnego l ska z innymi regionami Niemiec. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na struktur agrarn Niemiec, w tym głównie na Dolny l sk. B dzie ona bowiem determinowa sytuacj na wybranym obszarze po 1945 r. Swoisty bilans „zamkni cia” obecno ci niemieckiej na tych obszarach stanie si punktem wyj cia do oceny sytuacji rolnictwa po 1945 r. Pierwsze lata po zako czeniu drugiej wojny wiatowej to okres wyt onej odbudowy kraju ze zniszcze wojennych, wielkich ruchów migracyjnych zwi zanych ze zmian granic Polski oraz z zasiedlaniem i zagospodarowywaniem nowo przył czonych Ziemi Zachodnich i Północnych. Skala zniszcze gospodarki narodowej była ogromna. Według oficjalnych szacunków straty przekraczały 62 mld zł przedwojennych, co stanowiło około 38% warto ci majtku narodowego z 1938 r. Szczególnie dotkliwie z punktu widzenia poziomu ycia ludno ci były straty w rolnictwie, które szacowano na 5,24 mld zł przedwojennych. Oznaczało to m.in. obni enie si w 1945 r. pogłowia koni do poziomu 45% z 1938 r., była 33%, trzody chlewnej o 47%, a owiec o 37%. Nie nale y zapomina , e podczas II wojny wiatowej rolnictwo dolno l skie, podobnie jak przemysł, zostało wci gni te w prac na potrzeby wojska. Do głównych problemów gospodarstw nale ał w tym okresie brak rk do pracy, ze wzgl du na powszechn mobilizacj . W okresie wojny Dolny l sk nale ał do najspokojniejszych obszarów III Rzeszy. Sytuacja zmieniła si pod koniec wojny, wraz z przesuwaniem si frontu wojennego. Niemcy wywie li cz potencjału produkcyjnego w gł b Niemiec, cz ze wzgl dów strategicznych niszczone. Do dnia dzisiejszego trudno oszacowa jaka cz majtku uległa dewastacji a jaka rekwizacji. Armia Czerwona w styczniu 1945 r., przekroczyła granic polsko – niemieck w okolicach Praszki. Kierunki poszczególnych operacji Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego miały decyduj cy wpływ na terytorialne rozmieszczenie zniszcze . Zaciekło walk, dewastacja wycofuj cych si wojsk niemieckich, wiadomych bezpowrotnej utraty tych ziem, najazd szabrowników a tak e akcja sabota owa ze strony pewnej cz ci pozostałych jeszcze Niemców – wszystkie te siły zrujnowały rolnictwo, wie i zaplecze. Du a cz majtków w postaci ziemi, budynków, inwentarza ywego została zagospodarowana przez Armie Czerwon w celach własnych i u ytkowała do ko ca lat osiemdziesi tych. Przedstawiciele rz du polskiego na konferencji poczdamskiej twierdzili, e Zwi zek Radziecki wywiózł z Ziemi Zachodnich i Północnych dobra (sprz t, urz dzenia) na kwot ok. 500 mln ówczesnych dolarów.

Władze komunistyczne obejmuj ce rz dy w kraju przeprowadziły reformy społeczne i gospodarcze. Jednym z kluczowych zagadnie była reforma rolna z 1944 r. oraz opracowanie koncepcji osadnictwa rolniczego na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Problem zagospodarowania tych ziem był przedmiotem refleksji i bada Rady Naukowej dla Zagadnie Ziemi Odzyskanych (dalej RNdZZO). Jednym z jej czołowych działaczy był Wincenty Sty , którego koncepcje miały istotny wpływ na osadnictwo rolnicze. Jedna z koncepcji W. Stysia zmierzała do przebudowy ponemieckiej struktury agrarnej w kierunku dominacji redniorolnych

gospodarstw chłopskich o powierzchni 10 – 20 ha. Podstawowa argumentacja W. Stysia wywodziła się z tez agrarystów. Stysia pisał „jestem za redniochłopskimi gospodarstwami rodzinnymi i tak e w przedmiocie dziedziczenia trzymam się konsekwentnie tej linii, uważając, że pewne niedociągnięcia ekonomiczne tych gospodarstw będą z nadwyżkami wyrównane przez ich wielkie korzyści społeczno-polityczne”. Odrębnym rozdziałem w działalności Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych i osobistych W. Stysia były spółdzielnie parcelacyjno – osadnicze, w ramach których realizowano osadnictwo zorganizowanych grup ludności. Niestety wszelkie koncepcje zmian w polskim rolnictwie zostały zarzucone przez próbę przymusowej kolektywizacji podjętej przez władze komunistyczne w okresie planu sześcioletniego. Uspołecznienie wsi było jednak nie tylko realizacją marksistowskiej wizji ideologicznej, ale również sposobem pozyskiwania środków na przyspieszoną industrializację. Funkcja rolnictwa w krajach socjalistycznych była definiowana przez uwarunkowania ideologiczne i jak wskazywał Oskar Lange wieś miała być jednym z głównych źródeł akumulacji kapitału i finansowania industrializacji. „Państwo wchodzi na drogę uprzemysłowienia w początkowym okresie, środki na rozwój przemysłu musi czerpać głównie z rolnictwa, niezależnie od tego, na jakim poziomie się ono znajduje”. Do tej uwagi Langego należy dodać, że państwo w okresie swojego rozwoju kształtuje podany przez siebie typ gospodarstwa rolnego. Analiza badanego okresu wykazuje w jakim stopniu rolnictwo w Polsce miało dostateczną bazę wytwórczą, pozwalającą na zaspokojenie jego potrzeb na środki produkcji (maszyny, narzędzia, nawozy sztuczne itd.) Czy skoncentrowanie wysiłków państwa na industrializacji oraz podjęte działania zmierzające do kolektywizacji wpłynęły na tempo rozwoju rolnictwa. Porównane zostanie w badanym okresie rolnictwo indywidualne z uspołecznionym (pod względem wydajności, wielkości gospodarstw, poziomu życia itp.).

4. Z powyższego wynika, że merytorycznie (poznawczo i koncepcyjnie) projekt ma istotne znaczenie dla stworzenia nowej, racjonalnej wizji rolnictwa na Dolnym Śląsku po 1945 r. Polski dorobek w niektórych zakresach badań nad rolnictwem w latach 1945 – 1956 był i jest nadal znaczący, w innych (głównie przesłankach politycznych i ekonomicznych) jest obecnie mniej przekonujący. Zgodnie z wyżej przedstawionymi przesłankami, realizacja projektu będzie miała naukowo znaczenie uniwersalne i lokalne, będzie bowiem istotnym krokiem w kierunku nowej interpretacji problematyki rolnictwa w badanym okresie (biorąc pod uwagę ekonomiczne, polityczne i społeczne czynniki zmian).